Moja Akademia
cz. 38

Bogdan Łazarkiewicz

Wyjazdy zagraniczne

W pierwszych latach po II wojnie światowej wyjazdy naukowe za granicę, a tym bardziej współpraca poszczególnych klinik czy zakładów z „odpowiednikami" na Wschodzie czy Zachodzie, praktycznie nie istniały. W ramach centralnego zarządzania wyższymi uczelniami sprawy kontaktów zagranicznych pozostawały wyłącznie w gestii ministerstwa, które jedynie w czasie rekrutacji kierowało w pojedynczych przypadkach kandydatów na studia medyczne do Pragi lub Moskwy. W naszej Akademii Medycznej w latach 1950–1960 studiowała grupa kilkunastu studentów z Korei Północnej. Prowadziłem z nimi zajęcia dydaktyczne w Zakładzie Anatomii Opisowej – słabo znali język polski, bardzo skromni, mało kontaktowi – uczyli się nieźle.



Zjazd Czechosłowackiego Towarzystwa Lekarskiego w 1987 r. z okazji 200-lecia urodzin Jana Ewangelisty Purkyniego (1787–1869) patrona Towarzystwa

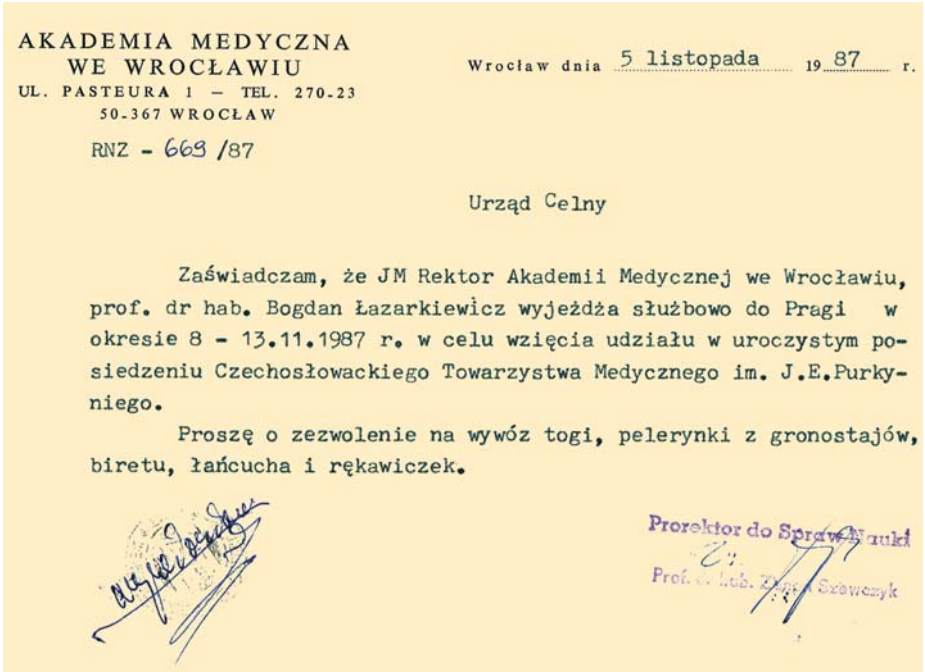

AKADEMIA MEDYCZNA
WE WROCŁAWIU
UL. PASTEURA 1 – TEL. 270-23
50-367 WROCŁAW

RNZ - 669 /87

Wrocław dnia 5 listopada 19 87 r.

Urząd Celny

Zaświadczam, że JM Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu, prof. dr hab. Bogdan Łazarkiewicz wyjeżdża służbowo do Pragi w okresie 8 - 13.11.1987 r. w celu wzięcia udziału w uroczystym posiedzeniu Czechosłowackiego Towarzystwa Medycznego im. J.E.Purkyniego.

Proszę o zezwolenie na wywóz togi, pelerynki z gronostajów, biretu, łańcucha i rękawiczek.

Prorektor do Spraw Nauki
Prof. dr hab. [illegible]

Pismo do Urzędu Celnego z prośbą o zezwolenie na wywóz togi i insygniów rektora (1987 r).

W 1957 r. w ramach „odwilży gomułkowskiej" udało się profesorowi Edwardowi Szczeklikowi nawiązać współpracę kierowanej przez niego Kliniki z Instytutem Kardiologii w Pradze (Czechosłowacja). Kontakty z uczelniami medycznymi na Zachodzie wymagały zgody ministerstwa, a największą trudnością było uzyskanie paszportu, nie mówiąc już o braku jakichkolwiek dewiz. Wobec tego nawiązywaliśmy kontakty i współpracę z klinikami czy zakładami uczelni medycznych w Krajach Demokracji Ludowej.

W 1973 r. Akademia Medyczna we Wrocławiu podpisała umowę o współpracy z akademiami medycznymi w Lipsku, Dreźnie i Debreczynie.

Kontakty naukowe na Zachodzie mieliśmy przez kierowników nie-

których klinik, którzy pełnili funkcje kierownicze w Towarzystwach Naukowych, którym udawało się zdobyć paszport i zaproszenie z Zachodu. Służbowy paszport otrzymywało się wtedy wyłącznie w Warszawie, a paszport prywatny we Wrocławiu, jednak tylko na czas pobytu za granicą. Po powrocie trzeba było go osobiście zwrócić jak najszybciej w Biurze Paszportowym (milicja, urząd spraw wewnętrznych). W miarę upływu lat uzyskanie prywatnego paszportu stało się łatwiejsze. Było jednak potrzebne zaproszenie i wyciąg z banku, że posiada się minimum 100 dolarów.

Do naszej uczelni zaczęli przyjeżdżać profesorowie z zagranicznych uniwersytetów, podpisywano umowy o współpracy (stypendia, wymiana studentów) i w 1982 r. utworzono Zespół Do Spraw Współpracy z Zagranicą, a rektor powołał pełnomocnika. Został nim prof. Roman Marciniak. W kwietniu 1988 r. utworzyliśmy Sekcję Współpracy z Zagranicą i składnicę paszportów. Był to olbrzymi krok w kierunku otwarcia się na Zachód.

W czasie pełnienia przeze mnie funkcji rektora odbyłem trzy służbowe wyjazdy za granicę: do Pragi (CSRS), Mosulu (Irak) i Monachium (RFN). W 1987 r. Czechosłowackie Towarzystwo Lekarskie im. Jana Ewangelisty Purkyniego zaprosiło mnie jako rektora na zjazd naukowy poświęcony jubileuszowi 200-lecia urodzin patrona Towarzystwa. Minister Zdrowia otrzymał zaproszenie i zaproponował, by Polskę reprezentował przedstawiciel Wrocławia, ponieważ J. E. Purkynie w latach 1823–1850 był profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i tu w 1839 r. założył Instytut Fizjologii.



Wśród studentów podczas wizyty w Iraku w 1988 r.
(czwarty z lewej Dziekan Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Mosulu, trzeci z prawej Rektor AM we Wrocławiu prof. Bogdan Łazarkiewicz, pierwszy z prawej Prorektor ds. Nauki AM we Wrocławiu Zenon Szewczyk)



Prof. Zenon Szewczyk i prof. Bogdan Łazarkiewicz na terenie kampusu Uniwersytetu w Mosulu (1988 r.)

Jan Ewangelista Purkynie (1787––1869) ukończył studia medyczne w Pradze i pracował jako profesor fizjologii na Uniwersytecie Karola w Pradze. Dokonał m.in. odkrycia dużych komórek nerwowych w móżdżku (komórki Purkyniego), w komorach serca włókna Purkyniego, odkrył gruczoły potowe itd. We Wrocławiu założył Towarzystwo Literacko-Słowiańskie. W okresie 27 lat pobytu we Wrocławiu był promotorem 14 doktoratów, których dysertacje były oparte na najnowszych technikach badawczych, z badaniami mikroskopowymi włącznie. Wśród doktorantów był jeden Polak – Bogusław Palicki. Do Pragi powrócił w 1850 r. Uroczystość otwarcia Jubileuszowego Zjazdu odbywała się w Pradze w zamku na Hradczanach i organizatorzy prosili, by zaproszeni rektorzy wystąpili w tradycyjnych togach. W związku z tym niezbędne były zaświadczenia potwierdzone przez Urząd Celny, pozwalające na przewóz przez granicę togi, pelerynki z gronostajów, łańcucha rektorskiego i biretu. W uroczystości otwarcia jubileuszowego zjazdu brał udział prezydent Czechosłowacji, Gustaw Husak, a moje wystąpienie przedstawiam w skrócie:

„Panie Prezydencie, Szanowni Państwo!

W imieniu polskiej delegacji mam zaszczyt przekazać serdeczne pozdrowienia uczestnikom jubileuszowego zjazdu Czechosłowackiego Towarzystwa Lekarskiego im. Jana Ewangelisty Purkyniego. Wasz wielki uczony, światowej sławy fizjolog i anatom jest również bliski nam Polakom. Znane są jego ścisłe kontakty z uczonymi polskimi Krakowa, Poznania i Warszawy. My wrocławianie szczycimy się tym, że Jan Ewangelista Purkynie był profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i w 1839 r. założył Instytut Fizjologii. Był prezesem i kuratorem Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego, a jego słowianofilskie przekonania to prorocze idee. Gratulując Państwu tak wielkiego człowieka dziękuję za zaproszenie na jubileusz 200-lecia jego urodzin i życzę, by Czechosłowacy i Polacy mieli jak najwięcej tak wspaniałych synów."



Autor z dr med. Teresą Czepkowską podczas wizyty na Uniwersytecie w Monachium (1989 r.)

W 1988 r. złożył wizytę w naszej uczelni ambasador Iraku w Polsce, a następnie rektor Uniwersytetu w Mosulu zaprosił mnie do Iraku. Pojechaliśmy w trzyosobowym składzie z Prorektorem ds. Nauki profesorem Zenonem Szewczykiem, i Pełnomocnikiem Rektora ds. Współpracy z Zagranicą profesorem Romanem Marciniakiem. W ramach podpisanej jeszcze w 1985 r. umowy o współpracy naukowej i wymianie wykładowców z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu w Mosulu, w czasie naszej wizyty przebywało tam 11 naszych pracowników, prowadzących zajęcia dydaktyczne (wykłady i ćwiczenia praktyczne). Byli wśród nich m.in. doc. Anna Majewska, dr Robert Boj, technik Maria Szulc, dr Wiesława Modrakowska i inni. W Mosulu odbyliśmy spotkanie z rektorem i dziekanem Wydziału Lekarskiego oraz zebranie dyskusyjne ze studentami. Wszyscy wysoko oceniali zajęcia prowadzone przez naszych pracowników. Na zakończenie dwudniowej wizyty zaprosiliśmy naszych kolegów pracujących w Mosulu na kolację do hotelu, w którym mieszkaliśmy.



Wycieczka nad jezioro na zaproszenie prof. Klausa Petera na zakończenie wizyty na Uniwersytecie w Monachium (1989 r.)

W 1989 r. wyjazd dotyczył wizyty na Uniwersytecie w Monachium (RFN), na który pojechaliśmy z profesorem Arońskim wraz z żonami. Był to wyjazd służbowo-prywatny. Podróż własnym samochodem, a pobyt na koszt Uniwersytetu Ludwiga Maximiliana w Monachium. Uczelnia nasza miała podpisaną umowę, w ramach której profesor Antoni Aroński delegował swoich pracowników na szkolenia. W Monachium złożyliśmy oficjalną wizytę rektorowi, a szczegóły omawialiśmy z dyrektorem Instytutu Anestezjologii, profesorem Klausem Peterem. Tam też, w jego klinice, spotkaliśmy dr med. Teresę Czepkowską – adiunkta kliniki profesora Arońskiego, która przebywała na kursie szkoleniowym. Po skończonej wizycie służbowej profesor K. Peter zaproponował nam wycieczkę nad jezioro pod Monachium.